

## Jak zdobywa? skarb?

Czytania, które s?yszymy podczas tej niedzielnej liturgii, s? bardzo na czasie. W Ksi?dze Królewskiej Salomon, w odpowiedzi na propozycj? Boga: „*Pro? o to, co mam ci da?*”, prosi o m?dro??. Prosz?c o m?dro??. Salomon ju? wykazuje si? m?dro?ci?.

Ilu wspó?czesnych ludzi prosi?oby o m?dro??? Czy nie prosiliby raczej o zdrowie? Jak?e cz?sto s?yszymy przecie? s?owa wypowiedane przy okazji sk?adania komu? ?ycze?: „Zdrowia, zdrowia i jeszcze raz zdrowia, bo zdrowie najwa?niejsze”. A jak?e wielu prosi?oby o dobrobyt lub bogactwo? Widzimy na co dzie? tak wielu w pogoni za pieni?dzm, nawet kosztem ?ycia rodzinnego. Dlaczego m?dro?? jest wa?niejsza ni? zdrowie i bogactwo?

Bardzo potrzebujemy m?dro?ci, zw?aszcza w obecnym czasie, by umie? dobrze rozezna?, co jest dobrem a co z?em. Trwa bowiem zam?t ideowy i etyczny. Lansuje si? pogl?d, ?e dobrem jest to, co ka?dy osobi?cie uwa?a za dobre dla siebie, niezale?nie od tego, czy jest to zgodne z prawem Boga i natury, czy nie.

Trzeba by? m?drym, by nie da? si? ok?ama?, ulegaj?c takim pogl?dom i by nie popiera? ludzi, którzy je reprezentuj?, dzia?aj?c dla w?asnych interesów, nawet przeciw swojej ojczy?nie.

W Ewangelii Jezus d??enie do Królestwa Bo?ego porównuje do zdobywania skarbu ukrytego w roli. Wszyscy Jego s?uchacze rozumieli, ?e cz?owiek, który znalaz? skarb ukryty w roli i sprzeda? wszystko, co mia?, aby kupi? t? rol?, post?pi? m?drze i zrobi? dobry interes.

W tej przypowie?ci s? **cztery szczególnie wa?ne s?owa**: cz?owiek, skarb, pole i posiad?o??.

**Cz?owiekiem**, który znalaz? skarb, jest ka?dy z nas.

**Skarb** to królestwo Bo?e, to ?ycie w mi?o?ci do Boga, do bli?nich i do siebie nawzajem.

**Polem** jest ?ycie, w którym ów skarb zosta? oddany do naszej dyspozycji. Mo?emy go zdobywa? dzie? po dniu. W ka?dej sytuacji, bardziej lub mniej wa?nej, potencjalnie zawiera si? skarb. Ka?de spotkanie z lud?mi prze?ywane w mi?o?ci do Boga, do bli?nich i do siebie nawzajem staje si? prawdziwym skarbem, bo sprowadza Jezusa pomi?dy nas.

Czwarte s?owo to „**posiad?o??**”.

**Posiad?o?ci? jest** to, co trzeba sprzeda?, aby zdoby? skarb.

S? to przewa?nie ró?ne drobne rzeczy, do których jednak jeste?my bardzo przywi?zani: s? to nasze przyzwyczajenia, programy, przekonania, indywidualne oceny spraw i ludzi. Cz?sto w jakiej? sytuacji przestajemy mi?owa? bli?niego, gdy? to one nas blokuj?.

Warto wi?c sprawdzi?:

1. Czy mi?o?? do Boga i do bli?nich jest dla mnie priorytetem? Czy jest to dla mnie tak cenne, jak ów skarb dla cz?owieka z tej przypowie?ci?

2. Czy jestem gotowy sprzeda? w danej chwili moje „posiad?o?ci”, to znaczy na przyk?ad:

a. przesta? przesadnie, przez wiele godzin, ogl?da? TV lub Internet,

b. pokona? lenistwo, które sprawia, ?e odk?adam na pó?niej to, co powinienem zrobi? teraz, bo jest teraz potrzebne,

c. porzuci? negatywny os?d danej osoby, by stara? si? odkry? jej cechy pozytywne?

Tak? list? naszych „posiad?o?ci” mo?na by przed?u?a? ...

Tak jak nawet bardzo cienk? link? mo?na przywi?za? ptaka uniemo?liwiaj?c mu latanie, tak ma?e lub wi?ksze przywi?zania mog? uniemo?liwi? nam ?ycie w mi?o?ci do Boga i do bli?nich.

Czy nie by?oby dobrze mie? zawsze w kieszeni ma?e duchowe no?yczki, by w danej chwili odcina? przywi?zania, które nas zniewalaj??

Takie „no?yczki” by?yby pomocne w zdobywaniu prawdziwego skarbu, czyli ?ycia w jedno?ci z Bogiem i z lud?mi, ?ycia w prawdziwej wolno?ci, ?ycia pe?nego rado?ci.

*ks. Roberto*